

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 92/2025 | 2 kwietnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Strażak z Olsztyna Mistrzem Polski w pływaniu

Strażak nie miał sobie równych.

Strażak z Olsztyna Mistrzem Polski w pływaniu



Aspirant Jakub Stępień z Komendy Wojewódzkiej PSP w Olsztynie zdobył tytuł Mistrza Polski PSP w pływaniu na dystansach 100 i 400 metrów stylem dowolnym podczas ogólnopolskich zawodów służb mundurowych.

Mistrzostwa z honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji

29 marca na pływalni Akademii Policji w Szczytnie odbyły się Mistrzostwa Służb Mundurowych w Pływaniu, objęte honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji. Równolegle rozegrano Mistrzostwa Polski Państwowej Straży Pożarnej w tej samej dyscyplinie.

Zawody przyciągnęły reprezentacje jednostek mundurowych z całej Polski, a poziom rywalizacji był wyjątkowo wysoki. Wśród uczestników znalazł się również asp. Jakub Stępień z Komendy Wojewódzkiej PSP w Olsztynie.

Złoto i srebro dla olsztyńskiego strażaka

Aspirant Jakub Stępień zaprezentował się z bardzo dobrej strony. W klasyfikacji ogólnej na dystansie 100 metrów stylem dowolnym zdobył złoty medal, a w tej samej kategorii na 400 metrów wywalczył srebro. W rywalizacji strażaków nie miał sobie równych – zdobył tytuły mistrza Polski PSP na obu dystansach.

Gratulacje od przełożonych

Zawody zakończyły się sukcesem dla reprezentanta Olsztyna, który potwierdził swoją sportową klasę i doskonałe przygotowanie. Komenda Wojewódzka PSP w Olsztynie przekazała mu serdeczne gratulacje, podkreślając znaczenie takiego osiągnięcia dla całej formacji.

„Leciał” przez wieś 236 km/h



Niektórym kierowcom zdecydowanie brakuje wyobraźni. Przekonali się o tym policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie, którzy zatrzymali pirata drogowego na drodze wojewódzkiej nr 604.

Okoliczności zdarzenia

We wtorek, 1 kwietnia, funkcjonariusze szczycieńskiej drogowki zatrzymali do kontroli kierowcę, który znacząco przekroczył dozwoloną prędkość na odcinku drogi wojewódzkiej nr 604 w miejscowości Przeździek Wielki. Mieszkaniec województwa kujawsko-pomorskiego poruszał się z prędkością aż 236 km/h, mimo że w tym miejscu obowiązuje ograniczenie do 90 km/h.

Zatrzymania dokonał patrol ruchu drogowego. Jak podkreślają policjanci, nie był to żart primaaprilisowy, choć sytuacja miała miejsce właśnie 1 kwietnia. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych oraz 15 punktami karnymi.

To nie tylko mandat i punkty

Policjanci przypominają, że tak rażące naruszenia przepisów ruchu drogowego wiążą się nie tylko z konsekwencjami finansowymi czy administracyjnymi. Przede wszystkim stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia i życia – zarówno samego kierującego, jak i innych uczestników ruchu drogowego.

Mundurowi apelują do kierowców o rozwagę i stosowanie się do przepisów. Nadmierna prędkość jest jedną z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych i wciąż niestety wielu kierujących lekceważy obowiązujące ograniczenia.

źródło: KPP Szczytno

Ten przystanek to małe dzieło sztuki. Malowała go Ania z Warmii



fot. Ania Wojszel/Facebook

Z energią, farbami i pomysłami – tak Ania Wojszel rozpoczęła kolejny sezon malowania przystanków. Tym razem jej kolorowa działalność zawitała do Rukławek w gminie Biskupiec.

Maki, chabry, rumianek i zachód słońca

Drewniany przystanek w Rukławkach zyskał nowy wygląd. Na zewnętrznych ścianach pojawiły się czerwone maki, niebieskie chabry i białe rumianki – wszystko w stylu charakterystycznym dla Ani Wojszel, której inspiracją pozostaje otaczająca natura. Nie zabrakło też stylowego napisu z nazwą miejscowości. Wewnątrz przystanku natomiast znalazła się malownicza scena przedstawiająca zachód słońca nad jeziorem Dadaż, widziany z perspektywy osoby odpoczywającej na łódce.

Jak podkreśla autorka projektu, nie potrzeba do tego żadnej filozofii – po prostu ma być pięknie. I rzeczywiście jest. Malowanie przystanku przyciągnęło uwagę mieszkańców i turystów, którzy nie szczędzili słów uznania, dodając Ani otuchy i upewniając ją, że

to, co robi, ma sens.

Współpraca i wspólne dbanie o przestrzeń

Ania Wojszel podziękowała za owocną współpracę sołtys Rukławek – pani Ewie Michno, która już od poprzedniego roku wspiera działania związane z artystycznym upiększaniem przestrzeni wiejskiej. Wdzięczność wyraziła także wobec mieszkańców, z którymi rozmawiała podczas pracy, słuchając ich historii i przyjmując wiele ciepłych słów.

Jak zaznacza, nie zajmuje się remontowaniem przystanków – maluje na powierzchniach wcześniej przygotowanych przez społeczność. Taki model współpracy powoduje, że mieszkańcy jeszcze bardziej angażują się w dbanie o swoją przestrzeń. Malowany

przystanek staje się wizytówką miejscowości.

Pani Ania wymalowała przystanki, m.in. w Marcinkowie, Polskiej Wsi, Kiersztanowie, Użrankach, Kosewie, we wsi Krzywe.

Przyroda jako motyw przewodni

Przystanki tworzone przez Anię Wojszel są oparte na projektach graficznych i koncepcjach uwzględniających lokalne motywy. Inspirację stanowi przyroda, której obecność na ścianach przystanków niesie nie tylko wartość estetyczną, ale również edukacyjną. Autorka podkreśla, że to przykład edukacji pozaformalnej – poprzez sztukę przekazywane są wartości związane z tożsamością lokalną, tradycją i dziedzictwem kulturowym.

Artystyczne przystanki przyciągają uwagę, intrygują i ułatwiają identyfikację miejscowości. Dzięki nim powstaje nie tylko kolorowy punkt komunikacyjny, ale też powód do dumy dla mieszkańców i element promocji danej wsi. Mapę i szlak artystycznie malowanych przystanków można znaleźć [TUTAJ](#).

Przystanki z pasji

Można powiedzieć, że Ania Wojszel to prawdziwa miłośniczka przystanków, bo temat ten nie tylko maluje, ale i bada naukowo. Ma już na swoim koncie trzy prace poświęcone przystankom autobusowym. W 2017 roku opublikowała artykuł pt. „Przystanek jak malowany. Warmińska przyroda na warmińskich wiatach autobusowych” w Zeszytach Naukowych Muzeum Budownictwa Ludowego Park Etnograficzny w Olsztynku (zeszyt 6). Rok później obroniła pracę licencjacką zatytułowaną „Przyrodnicze inspiracje w sztuce ulicznej na przykładzie projektu WIOCHA W MIEŚCIE”. W 2024 roku napisała pracę magisterską „Estetyczny i ekologiczny wymiar sztuki ulicznej”, w której cały rozdział poświęciła artystycznie malowanym przystankom – jako przykładowi społecznego wymiaru street artu. Co więcej, temat jej przystanków dotarł aż do Azji Południowo-Wschodniej – został zaprezentowany na Międzynarodowym Seminarium Naukowym „Architektura krajobrazu bez granic”, organizowanym przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Uniwersytet Putra w Malezji

Pędził ciągnikiem przez wieś. Dostał mandat za przekroczenie dozwolonej prędkości



W poniedziałkowy poranek policjanci w Wielbarku zatrzymali ciągnik rolniczy, który poruszał się z niedozwoloną prędkością w obszarze zabudowanym. Kierowcę ukarano mandatem oraz punktami karnymi. To jednak nie koniec problemów kierowcy.

Szybka jazda traktorem zakończyła się wysokim mandatem

Do zdarzenia doszło w poniedziałek rano, 31 marca 2025 roku, na terenie miejscowości Wielbark. Funkcjonariusze prowadzili rutynową kontrolę prędkości przejeżdżających pojazdów. Ich uwagę zwrócił ciągnik rolniczy poruszający się ze znaczną prędkością. Za kierownicą maszyny siedział 28-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego.

Pomiar wykazał, że traktor jechał z prędkością 69 km/h w terenie zabudowanym. To duże przekroczenie dozwolonej prędkości – przypomnijmy, że zgodnie z przepisami pojazdy rolnicze mogą poruszać się w takich strefach z prędkością nie większą niż 30 km/h.

Surowe konsekwencje dla

kierowcy

Za przekroczenie prędkości kierowca został ukarany mandatem w wysokości 800 złotych oraz otrzymał 9 punktów karnych. Policjanci nie zakończyli jednak kontroli na samym mandacie za nadmierną prędkość. Postanowili sprawdzić także stan techniczny pojazdu, co ujawniło dodatkowe nieprawidłowości.

W efekcie zatrzymano dowód rejestracyjny traktora, a na właściciela pojazdu nałożono kolejny mandat – tym razem w wysokości 1000 złotych.

Policja apeluje do kierowców

Policjanci ponownie przypomnieli, że nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn wypadków, także w mniejszych miejscowościach i na drogach lokalnych. Apelują o rozagę i stosowanie się do przepisów ruchu drogowego.

Pożar szynobusu pod Olsztynem- strażacy w akcji



fot. OSP Jonkowo

Początek dnia dla strażaków z regionu okazał się wyjątkowo intensywny. Wczesnym rankiem służby zostały zadysponowane do niecodziennego pożaru pojazdu szynowego w Gutkowie.

2 kwietnia o godzinie 7:07 strażacy zostali wezwani do pożaru szynobusu, który znajdował się w Gutkowie, na stacji. Ogień pojawił się w komorze silnika pojazdu. Zgłoszenie zostało potraktowane poważnie, a na miejsce skierowano jednostki z kilku pobliskich miejscowości.

W działaniach brały udział zastępy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jonkowie (309N62 i 309N31) oraz z Państwowej Straży Pożarnej – 301N22 i 301N26. Szybka reakcja pozwoliła opanować sytuację i

zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia. Pożar wybuchł w komorze silnika, co zawsze stwarza ryzyko poważnych uszkodzeń mechanicznych i ewentualnego rozprzestrzenienia ognia. Na szczęście nie doszło do zagrożenia dla pasażerów. Służby zabezpieczyły miejsce zdarzenia i dokładnie sprawdziły pojazd. Działania zakończyły się sukcesem, a strażacy powrócili do jednostek po zakończeniu interwencji.

źródło: OSP Jonkowo

Studenci UWM programują robota-recepcjonistę



fot. UWM

Na Wydział Matematyki i Informatyki UWM trafił robot póthumanoidalny marki Ubitech, model Cruz. Porusza się na kołach i ma ozdobne ręce bez kciuków, które nie służą do chwytania. Wyposażono go w kamerę nagrywającą w jakości RGB+, a także w czujniki odległości, klifu i lidar. Sprzęt został wypożyczony studentom przez Fundację na rzecz Rozwoju Edukacji Dziecięcej FRRED. Ich zadaniem jest stworzenie oprogramowania, które pozwoli mu pełnić funkcje recepcyjne i asystenckie.

Robot otrzyma płytke Nvidia Jetson, która będzie „mózgiem” – odpowiadać ma za przetwarzanie mowy, prowadzenie rozmów i np. łączenie się z menedżerem przez wideorozmowę. W drugiej, fabrycznie wbudowanej płytce, znajdują się funkcje sterujące ruchem. Całość działa lokalnie, bez potrzeby stałego połączenia z chmurą, co zwiększa niezawodność urządzenia.

Za oprogramowanie odpowiada Krzysztof Stopyra – zbiera dane z czujników i przesyła je do płytki głównej. Sztuczną inteligencję i logikę tworzy Jakub Malinowski, przewodniczący koła. Zajmuje się implementacją

dużego modelu językowego oraz zestawu algorytmów pozwalających robotowi reagować w czasie rzeczywistym i unikać przeszkód. Maciej Krajewski odpowiada za mobilność robota oraz gestykulację, która musi być bezpieczna i naturalna.

Współpraca z Cambridge i medycyna w VR

Studenci z Koła Robotyki pracują również z Uniwersytetem w Cambridge. Tworzą tam oprogramowanie w wirtualnej rzeczywistości, które

służy studentom medycyny do nauki zabiegu bronchoskopii. Projekt umożliwia wykonywanie czynności krok po kroku – od przywitania pacjenta po przeprowadzenie pełnego zabiegu. Marcel Wójtowicz odpowiada za optymalizację kodu i dostosowanie projektu do środowiska VR. Maciej Krajewski przygotowuje szczegółowe modele 3D ludzkich organów, które mają jak najdokładniej odwzorowywać rzeczywistość.

Wiedza, praktyka i inspiracje dla innych

Koło daje przestrzeń do rozwoju również młodszym studentom. Kamila Ignatowska, studentka pierwszego roku, planuje stworzyć własnego robota, który będzie chodził za daną osobą i reagował na emocje, np. pocieszał, gdy ktoś powie, że jest mu źle. Chce go wydrukować w technologii 3D i zaprogramować od

podstaw, inspirując się pracami kolegów.

Koło Robotyki tworzy przestrzeń praktycznego działania. Jak mówi Jakub Malinowski, skupiają się na projektach, które mają realne zastosowanie, nie boją się wyzwań i chcą wyprzedzać codzienność. Opiekun naukowy koła, dr hab. Piotr Artiemjew, prof. UWM, podkreśla, że studenci dzięki temu zdobywają umiejętności wykraczające poza program studiów, a kolejne inicjatywy związane z dużymi modelami językowymi, rzeczywistością rozszerzoną i sterowaniem robotów kroczących są już w planach.

Wszystkie osiągnięcia studenci mogą zaprezentować na Międzynarodowym Seminarium Kół Naukowych UWM, które odbędzie się w dniach 24–25 kwietnia 2025 roku pod hasłem „nauka dla wszystkich”.

źródło: UWM

Zaskakujący teledysk nakręcony na Mazurach



fot. ROXAOK/YouTube

Niby nikt nie słucha disco polo, a jednak jak się pojawi teledysk z takim rytmem – to i noga sama zaczyna podrygiwać. Zwłaszcza, gdy na ekranie pojawia się miasteczko westernowe w Mrągowie.

„Cham” na Mazurach

ROXAOK & SOBOTA to duet, którego muzyka łączy disco polo z rapem. Ich najnowszy teledysk do piosenki „Cham” nakręcony został w Miasteczku Westernowym w Mrągowie. W klipie znalazło się wszystko, co trzeba: drewniane fasady, kowbojskie kapelusze, bar w stylu saloonu i obowiązkowo szeryf.

Dziki Zachód w Mrągowie

Miasteczko Westernowe Mrongoville to mały kawałek Ameryki w samym sercu Mazur. Stylizowane na XIX-wieczne miasteczko z Dzikiego Zachodu, oferuje wszystko, czego dusza (i obiektyw kamery) zapagnie:

bar, stajnię, strzelnicę, lokomotywę z peronem, wypożyczalnię strojów i nawet mini zoo.

To właśnie ta nietypowa sceneria stała się tłem do teledysku „Cham”. Mrągowo – znane z Pikniku Country – teraz może dopisać do swojej muzycznej listy również disco polo z westernowym twistem.

Choć niektórzy wzruszą ramionami i powiedzą, że „to nie ich klimat”, to jednak trudno nie zauważyć, że połączenie country scenerii z rytmem disco polo i energią ROXAOK & SOBOTA daje zaskakująco chwytliwy efekt. Piosenka wpada w ucho, obrazek cieszy oko, a Mrongoville znów pokazuje, że potrafi zaskoczyć – i turystów, i słuchaczy.

Wybrano najpiękniejszą kobietę Warmii i Mazur



fot. Miss Warmii i Mazur

Z jednej strony eleganckie suknie, reflektory i emocje, z drugiej – skrzypce, lasery i taneczna muzyka. Finałowa gala Miss Warmii i Mazur 2025 miała wszystko, czego można się spodziewać po dobrze zorganizowanym konkursie piękności.

Wybory Miss Warmii i Mazur

W piątek, 28 marca 2025 roku, Ostróda gościła

najpiękniejsze mieszkanki regionu. W hotelu Lake Hill Mazury Resort & Spa odbyła się uroczysta gala finałowa konkursu Miss Warmii i Mazur 2025. Koronę i

tytuł Miss otrzymała Julia Antoszkiewicz z Działdowa. Oprócz prestiżu otrzymała także nagrodę główną w wysokości 20 tysięcy złotych.

Tytuł I Wicemiss zdobyła Michalina Kowalska, natomiast tytuł II Wicemiss przypadł Karolinie Marczewskiej. Jury przyznało również wyróżnienie – trafiło ono do Wiktorii Domańskiej.

Galę uświetniły wyjątkowe występy artystyczne. Publiczność mogła zobaczyć show Lin Violin, która zagrała na skrzypcach. Na scenie pojawił się również Norbi oraz zespół Loka, zapewniając energiczną i rozrywkową oprawę muzyczną.

„To wieczór, który odmienił moje życie”

Po zakończeniu gali Miss Warmii i Mazur 2025, zwyciężczyni konkursu Julia Antoszkiewicz podzieliła się swoimi emocjami w mediach społecznościowych. „Emocje, które towarzyszą mi do dziś, są niewiarygodne – nie mogę uwierzyć, że spełniło się jedno z moich najskrytszych marzeń” – napisała. Podkreśliła, że zdobycie tytułu Miss to dla niej ogromne wyróżnienie i początek nowej drogi. Podziękowała organizatorom z MusicForYou oraz wszystkim, którzy oddali na nią głos. „To właśnie w Ostródzie zaczęła się moja nowa historia – jeden wieczór, który odmienił moje życie” – dodała.

Nie mieści się w głowie, co zrobił ten kierowca na ulicy Krasickiego w Olsztynie



fot. KMP Olsztyn

Niektórym kierowcom wciąż wydaje się, że znaki drogowe to jedynie sugestia, a nie obowiązek. Do rażącego naruszenia przepisów doszło na ulicy Krasickiego w Olsztynie.

wideo

Okoliczności zdarzenia

Kierujący samochodem osobowym postanowił wyprzedzić inny pojazd w obrębie dwóch oznakowanych przejść dla pieszych, a dodatkowo

zignorował znak poziomy P-2, czyli pojedynczą linię ciągłą. Tego typu manewr stwarza poważne zagrożenie dla pieszych i innych uczestników ruchu drogowego.

Całe zdarzenie zostało zarejestrowane i przekazane policji. Dzięki informacjom zgromadzonym przez zgłaszającego funkcjonariusze dotarli do właściciela pojazdu. Kierowca został ukarany mandatem karnym. Przypomnijmy – samo wyprzedzanie w obrębie przejścia dla pieszych grozi mandatem w wysokości 1500 zł oraz 15 punktami karnymi.

„Stop Agresji Drogowej”

Policja przypomina, że skrzynka mailowa „Stop Agresji Drogowej” działa i każdy może przesłać tam zgłoszenie dotyczące niebezpiecznych zachowań na drodze. Dotyczy to zdarzeń z terenu województwa

warmińsko-mazurskiego. Materiały należy kierować na adres: stopagresjidrogowej@ol.policja.gov.pl

W zgłoszeniu należy dokładnie opisać sytuację: podać datę, godzinę, miejsce (ulica, miejscowość, numer drogi, ewentualnie słupki hektometrowe) oraz informacje o sprawcy – numer rejestracyjny, marka pojazdu, jego kolor i możliwy opis kierowcy. Jeśli posiadasz nagranie lub zdjęcie – warto je dołączyć (do 25 MB). Niezbędne są również dane osoby zgłaszającej: imię, nazwisko, adres korespondencyjny oraz numer telefonu.

Policjanci apelują, by nie pozostawać obojętnym – każda reakcja ma znaczenie. Dzięki zgłoszeniom możliwe jest eliminowanie najbardziej niebezpiecznych zachowań na drogach.

źródło: KMP Olsztyn

Zostawili go na pewną śmierć w płonącym trzcinowisku? Tragedia nad jeziorem Dargin



wm.policja.gov.pl

fot. KPP Węgorzewo

Początek wiosny nie zawsze przynosi wyłącznie porządki i spokojne przygotowania do sezonu wiosennego. W Harszu, nad jeziorem Dargin, jedno z takich działań zakończyło się śmiercią człowieka.

Pożar i dramatyczne skutki

Do tragicznego zdarzenia doszło 29 marca 2025 roku w miejscowości Harsz w gminie Pozezdrze. Podczas prac porządkowych prowadzonych nad jeziorem Dargin, doszło do pożaru traw, krzaków i trzcinowiska. W działaniach uczestniczyli trzej mężczyźni: Mirosław C., Krzysztof D. oraz Henryk S. Jak ustalili śledczy, Mirosław C. miał rozpaść ogień, by pozbyć się gałęzi i traw. Ogień szybko się rozprzestrzenił i objął znacznie większy obszar.

Krzysztof D. oraz Henryk S. próbowali ugasić ogień, jednak Mirosław C. miał opuścić miejsce zdarzenia, mimo że wiedział, iż pozostali dwaj mężczyźni zostali

na miejscu. Po pewnym czasie Henryk S. zrozumiał, że nie poradzą sobie z żywiołem i wezwał straż pożarną. Niestety, nie poinformował dyspozytora, że na miejscu nadal przebywa Krzysztof D. Nie przekazał tej informacji również strażakom OSP, którzy jako pierwsi dotarli na miejsce. Dopiero po zakończeniu akcji gaśniczej znaleziono ciało Krzysztofa D.

Zarzuty i dalsze śledztwo

W dniu 31 marca 2025 roku Prokuratura Rejonowa w Giżycku wszczęła śledztwo. Dzień później, 1 kwietnia, prokurator przedstawił zarzuty dwóm mężczyznom: 47-letniemu Mirosławowi C. oraz 77-letniemu Henrykowi S. Obaj usłyszeli zarzuty nieumyślnego

spowodowania śmierci oraz narażenia Krzysztofa D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Według ustaleń prokuratury, Mirosław C. miał umyślnie podpalić gałęzie i trawy, wiedząc, że Krzysztof D. nadal znajduje się na działce, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Z kolei Henryk S., odpowiedzialny za nadzór nad pracami, miał zlecić gaszenie pożaru Krzysztofowi D., a następnie wezwał pomoc, nie informując o obecności mężczyzny na

miejscu.

Obu podejrzanym grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat. Zastosowano wobec nich wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji. Mirosław C. nie przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia częściowo zgodne z ustaleniami śledczych. Henryk S. częściowo przyznał się do zarzucanego mu czynu. Śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Giżycku jest w toku.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Olsztynie

Mieszkańcy Nagórek już jeżdżą po nowej nawierzchni



fot. ZDZiT Olsztyn

Kierowcy poruszający się po Nagórkach mogą odetchnąć z ulgą. Jedna z ważniejszych ulic osiedla zyskała nową nawierzchnię i bardziej komfortową jezdnię. To efekt zakończonych właśnie prac remontowych, które zostały zrealizowane z budżetu obywatelskiego i miejskich środków.

Zakończone prace i nowa nawierzchnia

W piątek, 28 marca 2025 roku, zakończył się remont nawierzchni ulicy Barcza w Olsztynie. Roboty

prowadzone były przez Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie w ramach zadania z Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego oraz zadań własnych Gminy Olsztyn. Zakres robót objął usunięcie starej, zniszczonej nawierzchni bitumicznej, a także

regulację włączów studni znajdujących się w obrębie jezdni oraz wpustów kanalizacji deszczowej, które odpowiadają za odprowadzanie wody opadowej.

Po zakończeniu robót przygotowawczych ułożono nową nawierzchnię bitumiczną, która znacząco poprawi komfort jazdy i bezpieczeństwo użytkowników drogi. Prace zakończyły się zgodnie z harmonogramem.

Oznakowanie poziome i kolejne ulice do remontu

W najbliższych dniach rozpoczną się prace polegające na odnowieniu oznakowania poziomego na jezdni. Według zapowiedzi ZDZiT, malowanie pasów i innych

elementów poziomego oznakowania ma zakończyć się do połowy kwietnia 2025 roku, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne.

Ulica Barcza to tylko jedna z ulic przewidzianych do modernizacji w 2025 roku. Wśród pozostałych zaplanowanych do remontu są m.in. ulice:

- Augustowska (od ul. Żołnierskiej do ul. Opolskiej),
- Hozjusza (od Biedronki do ul. Fiołkowej),
- Janowicza (od ul. Wilczyńskiego do ul. Flisa),
- Kajki (od ul. Dąbrowszczaków do ul. Kopernika),
- Kopernika (od al. Piłsudskiego do ul. Kajki),
- Sybiraków (od ul. Rataja do ul. Jagiellońskiej),
- Zientary-Malewskiej (od ul. Limanowskiego do ul. Moniuszki).

źródło: ZDZiT Olsztyn

Granice nie mają znaczenia, gdy chodzi o ludzkie życie - policjant z Mazur pomógł mężczyźnie w Niemczech



fot. KPP Mrągowo

Nie zawsze trzeba być na miejscu, by pomóc. Czasem wystarczy dobrze poprowadzona rozmowa, czujność i szybka decyzja. Policjanci z Mrągowo pokazali, że pomaganie nie zna granic - dosłownie i w przenośni.

Telefon z zagranicy

W poniedziałek, 31 marca 2025 roku, do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie zadzwonił mężczyzna. Rozmówca nie dzwonił z Olsztyna, nie z Giżycka, ale z... Niemiec. Od razu zaznaczył, że zmagą się z poważnymi problemami osobistymi. Jego wypowiedzi wskazywały, że może targnąć się na swoje życie.

Oficer dyżurny – kom. Tomasz Olender – wykazał się ogromną empatią i profesjonalizmem. Dzięki umiejętności prowadzenia rozmowy z osobą w kryzysie emocjonalnym, zdołał nakłonić mężczyznę do ujawnienia miejsca pobytu. Okazało się, że mężczyzna nieprzypadkowo skontaktował się właśnie z tą

jednostką – w przeszłości mieszkał w Mrągowie i znał miejscową policję.

Policjant natychmiast przekazał rozmowę swojemu zastępcy, a sam powiadomił Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji. Dzięki sprawnej komunikacji, niemieccy funkcjonariusze szybko zostali skierowani pod wskazany adres. Mężczyzna został odnaleziony i przewieziony do szpitala, gdzie otrzymał fachową pomoc.

Nie pierwszy taki przypadek

Podobna sytuacja miała miejsce w tej samej jednostce zaledwie dwa miesiące wcześniej – pod koniec stycznia 2025 roku. Wtedy to na numer alarmowy 112

zadzwoił mężczyzna, informując, że znajduje się w kryzysie psychicznym. Zastępca oficera dyżurnego przez telefon utrzymywał z nim kontakt aż do przyjazdu służb ratunkowych. Celem było niedopuszczenie do rozłączenia rozmowy i „utrzymanie” zgłaszającego do czasu udzielenia mu pomocy. Dzięki opanowaniu i doświadczeniu policjanta, akcja zakończyła się powodzeniem.

Opisane działania pokazują, jak ogromne znaczenie

ma umiejętność oceny sytuacji przez dyżurnych policji. Oprócz znajomości procedur funkcjonariusze muszą wykazywać się także opanowaniem, empatią i zdolnością prowadzenia rozmowy w trudnych emocjonalnie sytuacjach. Reakcja policjantów z Mrągowa była szybka, zdecydowana i – jak się okazało – kluczowa. Dzięki ich postawie udało się uratować życie człowieka.

źródło: KPP Mrągowo

W nidzickim lesie odkryto makabryczne znalezisko



fot. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie

Niektóre wyprawy do lasu nie kończą się spokojnym spacerem wśród drzew. Tak było ostatniego dnia marca w lasach pod Nidzicą, gdzie leśnicy natrafili na wyjątkowo przykre znalezisko. I to dopiero był początek.

Setki martwych kur porzucone

w lesie

31 marca 2025 roku pracownicy Nadleśnictwa Nidzica

(RDLP w Olsztynie) odkryli na swoim terenie 230 martwych kur. Jak się okazało, dzień później w innym miejscu znaleziono kolejne 500 martwych ptaków. Łącznie – około 700 sztuk drobiu zostało wyrzuconych do lasu przez nieznanych sprawców.

– Poinformowaliśmy o tym wszystkie służby, które mają w kompetencjach reagowanie na tego typu przypadki – poinformował Marcin Zega, Nadleśniczy Nadleśnictwa Nidzica.

Sprawa została zgłoszona policji, która ma ustalić, kto odpowiada za nielegalne pozbycie się martwych zwierząt. Na razie jednak całość kosztów utylizacji, które sięgają kilku tysięcy złotych, poniosło nadleśnictwo.

To nie pierwsza taka sytuacja

To nie pierwsze tego typu zdarzenie w regionie. Jak przypominają leśnicy, kilka lat temu w Nadleśnictwie Kudypy ktoś porzucił aż 15 tysięcy zgniłych kurzych jaj. Sprawców tamtego czynu nie udało się odnaleźć.

Do równie poważnego przypadku doszło też w 2020 roku – również na terenie Nadleśnictwa Nidzica. Wówczas na leśnej drodze porzucono pojemniki z niebezpiecznymi odpadami chemicznymi. Ich utylizacja kosztowała nadleśnictwo aż 130 tysięcy złotych.

Leśnicy z Nidzicy mają nadzieję, że tym razem policji uda się dotrzeć do sprawców. Przypominają, że tego rodzaju działania to nie tylko szkodliwa ingerencja w środowisko, ale także realne koszty finansowe dla instytucji publicznych.

źródło: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie

Olsztyn. Strażnicy miejscy złapali niepełnoletniego grafficiarza na gorącym uczynku



fot. SM Olsztyn

Niektórzy wybierają ściany zamiast płótna, ale nie oznacza to, że ich „dzieła” spotykają się ze zrozumieniem. Zwłaszcza gdy pojawiają się na miejskich elewacjach bez zgody właściciela.

We wtorek, 1 kwietnia 2025 roku około godziny 16.00, strażnicy miejscy zauważyli osobę, która malowała po elewacji budynku przy ulicy Głowackiego. Na widok zbliżających się funkcjonariuszy mężczyzna rzucił się do ucieczki. Strażnicy natychmiast podjęli pościg i chwilę później udało im się zatrzymać sprawcę wykroczenia.

Po wylegitymowaniu okazało się, że zatrzymany jest osobą niepełnoletnią. W związku z tym na miejsce został wezwany patrol Policji, któremu przekazano dalsze prowadzenie sprawy. Funkcjonariusze będą teraz ustalać okoliczności zdarzenia oraz ewentualne wcześniejsze przypadki wandalizmu, z którymi może

być powiązany młody „artysta”.

Malowanie po elewacjach budynków to wciąż poważny problem, z którym zmagają się zarówno mieszkańcy, jak i służby porządkowe. Zdarza się, że celem wandalów stają się nawet świeżo odnowione obiekty, których remont kosztował setki tysięcy złotych. Tego typu działania nie tylko szpecą przestrzeń publiczną, ale także generują duże koszty związane z usuwaniem nielegalnych napisów czy malunków. Mimo że część osób uważa graffiti za formę sztuki, w przestrzeni miejskiej każda ingerencja w elewację bez zgody właściciela traktowana jest jako akt wandalizmu.

źródło: SM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	92/2025
Data wydania	2 kwietnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.